

ADAM BIELA, ZDZISŁAW CHLEWINSKI  
DOROTA KORNAS-BIELA

## MIĘDZYNARODOWY EKUMENICZNY RUCH PORADNICTWA RELIGIJNO-PSYCHOLOGICZNEGO

REFLEKSJE W ZWIĄZKU Z KONGRESEM W SAN FRANCISCO: 10-17 SIERPNIĄ 1983 R.

Zadaniem niniejszego artykułu jest scharakteryzowanie ekumenicznego, międzynarodowego Ruchu opieki religijno-psychologicznej i poradnictwa o charakterze duszpasterskim (Pastoral Care and Counselling), który rozwija się już od ponad dziesięciu lat i nabiera coraz większej dynamiki i znaczenia. Ruch ten powstał z inicjatywy ośrodków protestanckich w Niemczech Zachodnich (RFN), gdzie starano się wykorzystywać techniki psychoterapeutyczne, a zwłaszcza oparte na dynamice grupowej, w duszpasterstwie. Ponieważ model duszpasterstwa protestanckiego dotyczy w głównej mierze małych grup, tego rodzaju techniki znalazły szerokie zastosowanie w praktyce. Od samego początku Ruch ten jest otwarty na kontakt z wszystkimi wyznaniem chrześcijańskimi i judaizmem oraz nie wyklucza możliwości nawiązania współpracy z innymi wyznaniem. Obejmuje on wiele stowarzyszeń narodowych i kontynentalnych, które są ze sobą luźno związane, dlatego Ruch ten nie ma struktury władzy o sformalizowanym charakterze. Doświadczenia zdobyte w ciągu ostatnich lat mają walor bardziej uniwersalny, stąd też wydaje się celowe szersze zaprezentowanie tego Ruchu czytelnikowi polskiemu. Okazją do prezentacji może być problematyka II Międzynarodowego Kongresu Poradnictwa Religijno-Psychologicznego, który odbył się w San Francisco, w dniach 10-17 sierpnia 1983 roku.

Artykuł ten nie ma charakteru czysto sprawozdawczego, lecz stanowi próbę pogłębionej analizy założeń tegoż Ruchu, jego podstaw teologiczno-psychologicznych oraz oceny metod stosowanych w praktyce i pewnych implikacji na przyszłość. Autorzy, którzy byli uczestnikami tegoż Kongresu, starają się również wyrazić swoje osobiste refleksje dotyczące jego walorów ekumenicznych, możliwości aplikacji stosowanych metod do różnych środowisk religijnych oraz krytycznie ocenić perspektywy rozwoju. Pierwsza część opracowania jest bardziej obiektywnym wykładem idei Ruchu, druga zaś część ma charakter bardziej dyskusyjny.

### 1. CHARAKTERYSTYKA RUCHU OPIEKI RELIGIJNO-PSYCHOLOGICZNEJ

Ruch Opieki religijno-psychologicznej i poradnictwa polega na wykorzystywaniu osiągnięć metod dynamiki grupowej i innych metod psychoterapeutycznych do rozwiązywania problemów religijnych, moralnych, psychologicznych i społecznych, przeżywanych przez jednostkę lub grupę. Jest on rozwijany głównie przez teologów, personel medyczny, psychologów, asystentów socjalnych, którzy są zainteresowani szeroko pojętą pomocą ludziom potrzebującym. Jak dotychczas, miejscem ich pracy są przede wszystkim szpitale, poradnie, więzienia, domy starców, ośrodki rehabilitacyjne i seminaria duchowne. Celem pomocy jest doprowadzenie jednostki do autentycznego przeżywania „bycia sobą”, pozytywnych relacji ze środowiskiem społecznym, samodzielnego rozwiązywania trudności życiowych<sup>1</sup>. Szczególnie mocno

<sup>1</sup> Ruch Higieny Psychiczej, który został w Polsce zapoczątkowany już w okresie międzywojennym głosił te same idee.

akcentuje się rolę czynników emocjonalnych, dotychczas niedocenianych w poradnictwie religijno-psychologicznym, między innymi zwracając uwagę na radzenie sobie z emocjami w sposób zgodny z zasadami zdrowia psychicznego i poczuciem godności człowieka. Ponieważ problemy emocjonalne wynikają z nieprawidłowych kontaktów międzyludzkich, dlatego też wykorzystuje się techniki nastawione na formowanie postaw ułatwiających prawidłowe kontakty.

Cechą wyróżniającą ten Ruch jest jego charakter ekumeniczny — ukształtowanie postaw ekumenicznych prowadzi do głębszego spotkania między ludźmi. Zaangażowani są w tym zarówno duchowni, jak i świeccy różnych wyznań judeo-chrześcijańskich. Praca formacyjna zakłada konieczność stałego kształtowania przez nich samych własnych postaw emocjonalnych warunkujących poprawne i twórcze kontakty z ludźmi, z którymi pracują. Oddziałuje się przy tym nie tylko na jednostkę, ale i na jej najbliższe otoczenie.

Pierwsze Międzynarodowe Seminarium Psychologii Pastoralnej odbyło się w Arnoldshain (RFN) w 1972 roku. Było ono poświęcone stworzeniu koncepcji i programu kliniczno-pastoralnej formacji duchownych (Clinical Pastoral Education). Uczestniczyli w nim przedstawiciele z RFN, USA, Holandii, Wielkiej Brytanii, oraz z krajów skandynawskich.

Druga Konferencja odbyła się w Rüşchlikon (Szwajcaria) w 1975 roku. Dotyczyła ona problemu formacji duchowieństwa. Uczestnikami tego spotkania byli nie tylko przedstawiciele z krajów północnoatlantyckich, lecz również z NRD, Nowej Zelandii, z niektórych krajów Ameryki Łacińskiej i Afryki. O dynamicznym rozwoju tego Ruchu w tym okresie świadczy powstanie szeregu narodowych organizacji psychologii pastoralnej (pod różnymi nazwami) np. w USA (The American Association of Pastoral Counselors, The Association for Clinical Pastoral Education, The Association for Pastoral Care and Counseling), w Kanadzie (The Canadian Association for Pastoral Education), w RFN (The German Society for Pastoral Psychology), w Holandii (The Netherlands Council for Clinical Pastoral Training).

Następna Konferencja odbyła się w Eisenach (NRD), w 1977 roku, co dało możliwość uczestnictwa przedstawicielom Polski, Węgier i Czechosłowacji. Doświadczenia tej Konferencji zrodziły ideę zwołania pierwszego Międzynarodowego Kongresu w 1979 roku w Edynburgu, pod hasłem *Ryzyko wolności* (The risk of freedom), który zgromadził ponad 400 uczestników reprezentujących kraje wszystkich kontynentów. Na Kongresie tym zajmowano się szerokim wachlarzem zagadnień<sup>2</sup>. Obrady Kongresu wykazały, iż zagadnienia inicjowane przez ten Ruch są nie tylko aktualne w krajach europejskich, ale i na całym świecie i istnieją szerokie możliwości jego rozwoju, między innymi przez zwrócenie uwagi na zaniedbane dotąd dziedziny oddziaływania duszpasterskiego.

Wyraźniejszy udział Polski w tym Ruchu zaznaczył się już przez zorganizowanie Europejskiej Konferencji Psychologii Pastoralnej w 1981 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, poświęconej doświadczaniu wartości religijnych (*Religious Values and Experiences in Pastoral Care and Counselling*)<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Dokładniejsze omówienie problematyki Kongresu zawiera artykuł: W. Becher, *International Conferences on Pastoral Care and Counselling*. „Contact The Interdisciplinary Journal of Pastoral Studies” 1982 nr 2 s. 3-6.

<sup>3</sup> Doświadczenia uczestników Konferencji oraz jej problematyka zostały przedstawione w następujących publikacjach: J. Foskett, *A Pilgrimage to Poland*. „Contact” 1982 nr 2 s. 7-10; I. Bloomfield, *Religion Stereotypes*. Tamże s. 11-18; A. Biela, *Individual and Social Dimensions of Religious Values*. Tamże s. 18-21; J. Scharfenberg, *Pastoral Psychology: Group and Symbol*. Tamże s. 21-25.

Druga Konferencja kontynentalna — azjatycka, odbyła się w 1982 roku w Manili (Filipiny).

Obejmuje ponad 20 organizacji o charakterze narodowym lub kontynentalnym, między innymi należy do niego Sekcja Wykładowców Psychologii przy Komisji Nauk Episkopatu Polski.

## 2. PROBLEMATYKA DRUGIEGO MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU

Międzynarodowy Kongres w San Francisco odbył się pod hasłem *Symbol and story* (trudne do przetłumaczenia na język polski słowo „story” oznacza w tym kontekście: tradycje, opowiadania, mity, legendy, archetypy i historyczne doświadczenia poszczególnych kontynentów).

Cechą różnicującą ten Kongres od innych, było położenie głównego nacisku na formacyjny charakter spotkań uczestników, dlatego nie zaplanowano tradycyjnych wykładów, akademickich dyskusji, oraz rozważań metodologiczno-teoretycznych. Struktura zajęć na Kongresie obejmowała 3 typy spotkań: plenarne sesje pod tytułem *Prezentacja i odpowiedzi*, spotkania małych grup, spotkania w grupach zainteresowań. Pierwszy typ spotkań polegał na tym, że przedstawiciele poszczególnych kontynentów obrazowali za pomocą różnych technik własne wizje problemów związanych z tematem Konferencji. Wykorzystywano przy tym: inscenizację, elementy psychodramy, charakterystyczne pieśni, stroje, wiersze, tańce, przeżycia religijne np. medytacje, wspólne modlitwy. Połączone to było z dzieleniem się w małych grupach np. dwuosobowych, doznanymi emocjami, nasuwającymi się myślami, co pozwoliło empatycznie doświadczać przedstawione treści. Spotkania w „małych grupach”, oparte na zasadach dynamiki grupowej, miały za zadanie dostarczyć możliwości osobistego kontaktu, zniwelować poczucie osamotnienia i niezrozumienia oraz pogłębić doświadczenia wyniesione ze spotkań plenarnych. „Grupy zainteresowań”, których było 52, miały na celu zapoznanie uczestników z bardziej szczegółowymi technikami i pomysłami pracy duszpasterskiej. Przedstawiono na nich następujące grupy zagadnień: kierunki rozwoju Ruchu: rolę duszpasterzy w szerzeniu pokoju i sprawiedliwości; wpływ liderów religijnych na grupy społeczne; koncepcja, rola i modele pomocy religijno-psychologicznej w różnych krajach (np. NRD, RFN), między innymi porównywano afrykański i azjatycki punkt widzenia opieki duszpasterskiej z zachodnim; pomoc religijno-psychologiczna dla duszpasterzy i ich rodzin; koncepcja psychoterapii (jako sztuki czy nauki) i konieczność jej adaptacji do kontekstu kulturowego, w którym jest stosowana (np. uwzględnianie odmiennych reakcji na dynamikę grupową); rodzaje, cele, sposoby pracy i specjalna dynamika tzw. grup podtrzymujących (supportive group) oraz tzw. intensywnego poradnictwa grupowego — problemy, jakie się rodzą dla ich uczestników i liderów; grupowa psychoterapia par małżeńskich (między innymi w parach interkulturowych na przykładzie Japonii); program „wzbogacania małżeństwa” i jego adaptacji w różnych krajach; udział duszpasterzy w rozwiązywaniu czy wyjaśnianiu problemów etycznych w medycynie (między innymi przez wykorzystanie wypowiedzi pacjenta); specyficzna, grupowa aktywność i rola duszpasterzy pracujących w opiece pediatrycznej, z niepełnosprawnymi, z alkoholikami, z ludźmi biednymi; wykorzystanie symboli i „stories” w psychologii humanistycznej; wpływ różnic kulturowych, między innymi mitów i religijnych opowiadań na rozwój indywidualny, na doświadczenie w przeżywaniu rytów, na niepokój religijny oraz poczucie winy; metapatriarchalne spojrzenie w czasie i przestrzeni na rolę kobiet; funkcjonowanie uprzedzeń w życiu społecznym np. wobec czarnych.

Program pozostałych zajęć Kongresu obejmował: wspólne modlitwy i spotkania towarzyskie np. Międzynarodowy Wieczór Tańców. Ciekawą inicjatywą organizatorów była możliwość odwiedzenia kościołów różnych wyznań oraz zaproszenia przez prezbiteriańskie rodziny na obiad uczestników spoza USA, co dało okazję do głębszego poznania specyfiki życia rodzin amerykańskich.

Wybór tematyki Kongresu został podyktowany wagą, jaką „symbole” i „stories” odgrywają w formowaniu mentalności religijnej oraz w spotkaniach między ludźmi. Punktem wyjścia było przekonanie, że spotkania ludzi mają charakter wielowarstwowy, odbywają się nie tylko na płaszczyźnie pojęciowej, lecz implikują całą głębię umodelowanych struktur ewaluacyjno-motywacyjnych, które w swej genezie zostały ukształtowane w określonych warunkach kulturowych. Struktury te są niemożliwe do przekazania innym na drodze czysto intelektualnej, można zaś je bardziej adekwatnie wyrazić za pomocą symboli i „stories”. W pewnym sensie prezentuje je liturgia, sztuka, obrzędy, rytury, zwyczaje. Zobjektywizowanie ich w formie werbalnej prowadzi do utraty bogactwa treściowego, jakie one posiadają. W pomocy religijno-psychologicznej trzeba koniecznie sięgnąć poza sferę instrumentalno-pojęciową do tejże sfery symboli i „stories”. Adekwatne odkrycie problemów religijno-psychologicznych drugiej osoby wymaga dotarcia do wskazanych warstw ludzkiej psychiki.

Indywidualna historia życia jednostki jest zrozumiała tylko w kontekście szerszych uwarunkowań kulturowych i tradycji, której nośnikami są symbole i „stories”, stąd, pomimo zróżnicowania ludzkich zachowań, można w nich dostrzec wspólne warstwy typowe dla określonego kręgu kulturowego. Warto dodać, iż symbole i „stories” są nie tylko tradycyjne, lecz zmieniające się warunki życia mogą wytworzyć nowe. Wspólnota ludzkich doświadczeń wyrażona w warstwie symbolicznej ułatwia wzajemne zrozumienie się, dlatego też ludzie z tego samego kręgu kulturowego mają większą łatwość porozumiewania się.

Ponieważ prezentacja tak pojętej, złożonej warstwy symbolicznej jest trudna do przeprowadzenia w warunkach Kongresu, stąd też przedstawiciele poszczególnych kontynentów, ograniczyli się do wybiórczych ilustracji, często nie najbardziej reprezentatywnych. W czasie przedpołudnia poświęconego Europie, pokazano między innymi za pomocą inscenizacji, jak wiele jest różnic, które powodują dużą izolację ludzi i tworzą sztuczne podziały, głęboko zakorzenione w kulturze, trudne do przezwyciężenia na małym kontynencie, jakim jest Europa. Afrykańczycy przedstawili symbole dotyczące relacji międzyludzkich, głównie między członkami rodziny oraz między jednostką i grupą np. symbol męża i żony jako 2 brzegi rzeki, po której pływa łódka obrazująca życie rodzinne. Azjatycka prezentacja podkreślała możliwość wykorzystania technik związanych z medytacją, praktyk angażujących „ciało i ducha” w przeżycia religijne, jedność ćwiczeń fizycznych i duchowych np. oddechy wprowadzające w sytuację modlitwy. Przedstawiciele Ameryki Północnej zobrazowali własne symbole w przekroju historycznym, rozpoczynając od mieszkańców tegoż kontynentu sprzed okresu kolonialnego (nazywanych Indianami), dla których taniec był formą modlitwy wyrażającą ich związek ze światem i bóstwem. Doświadczenia okresu kolonialnego zostały ujęte w pieśniach religijnych (spiritual songs). Sposób przedstawienia późniejszych okresów i dnia dzisiejszego Ameryki miał charakter swobodnej inscenizacji, co ujawniało preferowanie stylu życia, który można by określić jako „show style”. Nie przewidziano w programie Kongresu prezentacji problemów Australii, zaś w ogóle nie uczestniczyli w Kongresie reprezentanci Ameryki Środkowej i Południowej.

W ramach „Grup zainteresowań” pokazano szczegółowe techniki pomocy religijno-psychologicznej. Jako ilustracja może posłużyć odkrywanie aktualnych wartości Pisma św. oraz wykorzystywanie go do własnej sytuacji życiowej lub do pracy z grupą np. analiza sytuacji Abrahama jako emigranta czy też Jakuba i Ezawa jako przykład interakcji rodzeństwa. Inna technika polegała na rozważaniu problemu wzrostu osobowości i na analizie czynników utrudniających ten rozwój w oparciu o osobiście wykonany rysunek drzewa. Zastosowano również takie techniki jak: dzielenie się własnymi doświadczeniami przez uczestników między innymi dotyczącymi problemów ich wieku; slajdy obrazujące w ujęciu czasowo-przestrzennym rolę kobiet w życiu społecznym; malowanie przez uczestników grupy wspólnego obrazu na temat biblijny; wykorzystanie pojęć jungowskich i metod typu Gestalt do interpretacji marzeń sennych; analiza transakcyjna; umożliwianie — przez zastosowanie dotyku, jako sposobu — wyrażania uczuć w tzw. grupach podtrzymujących; porównanie przydatności lekarskiej analizy przypadku z opowiadaniem pacjenta do wyjaśnienia problemów etycznych w medycynie; uświadomienie sobie pochodzenia własnej rodziny (analiza drzewa genealogicznego) i funkcjonujących w niej mitów jako sposobu osiągnięcia przez rodzinę własnej identyfikacji i lepszego zrozumienia siebie; „tape test” do oceny zdolności prowadzenia poradnictwa; wykorzystanie muzyki w psychoterapii i duszpasterstwie jako środka ułatwiającego uzdrowienie; grupowa analiza problemu „światła i ciemności życia wewnętrznego” jako przydatna w poradnictwie dla niepełnosprawnych; dyskusje np. dotyczące holistycznego podejścia do problemu umierania i śmierci, żałoby i smutku.

### 3. EKUMENICZNE WYMIARY RUCHU OPIEKI RELIGIJNO-PSYCHOLOGICZNEJ

Kongres ten, niezależnie od swych merytorycznych treści, był ważnym wydarzeniem ekumenicznym. O ile ekumeniczne spotkania teologów mają charakter dyskusji doktrynalnych, dotyczących pojęć teologicznych i zmierzają do ustalenia stanowisk odnośnie do pewnych kontrowersyjnych, werbalnych sformułowań prawd wiary, o tyle ten Kongres był okazją do praktycznego ekumenizmu. U podłoża różnic między wyznaniem i Kościołami leżą nie tylko spory dotyczące dystynkcji doktrynalno-pojęciowych, ale i głębokie różnice kulturowe między innymi w systemach preferowanych wartości oraz w stereotypach ujmowania przedstawiciela innych grup wyznaniowych, z czym łączą się często głęboko zakorzenione uprzedzenia. Stanowią one jedno ze źródeł niepowodzeń w dyskusjach ekumenicznych zarówno na poziomie intelektualnym, jak i w sferze kontaktów duszpasterskich i współdziałania. Istotną sprawą jest pewna długomyślność i cierpliwość w podejściu do ekumenizmu, gdyż należy przyjąć, iż w przeszłości wytworzyło się bardzo wiele urazów i kompleksów, związanych z relacjami międzywyznaniowymi, które są trudne do zredukowania w krótkim czasie. Zmiana stereotypów emocji i postaw wymaga stosunkowo dużo czasu i wzajemnej wyrozumiałości. Przeszkodą jest również zjawisko braku zaufania w szczerść dialogu. Bywa, że podejrzenia o chęć zdominowania, narzucenia swego stanowiska przeważają nad bezstronnym dążeniem do wymiany doświadczeń, pojednania i odkrycia wspólnie prawd.

Spotkanie w grupie wielowyznaniowej jest okazją do redukcji uprzedzeń przez oczyszczenie intencji wszystkich uczestników dialogu. Człowiek uświadamia sobie wtedy, iż różnice między wyznaniem mogą być użytecznym elementem życia religijnego, gdyż poprzez nie ujawnia się własna identyfikacja jednostki i grup. Na pierwotnym poziomie dostrzegania i ustosunkowania się do różnic ujawnia się agresja, zaś do dialogu ekumenicznego potrzebne jest odkrycie prawd wyższych i wartości o charakterze uniwersalnym, które łączą ludzi pomimo istniejących różnic.

Ruch ekumeniczny nie dąży bowiem do całkowitego zniwelowania różnic między wyznaniem, co byłoby zubożeniem kultury religijnej, natomiast dąży do wspólnego zaakceptowania najistotniejszych prawd religijnych<sup>4</sup>.

Ze względu na to, iż różne wyznania wypracowały szczególnie charakterystyczne dla nich wartości, sposoby kultu i styl pracy duszpasterskiej, istnieje możliwość wzajemnego wzbogacania, a wymiana między denominacjami ma wielką wartość inspirującą do dalszego rozwoju, bez utraty własnej tożsamości. Przykładem tego jest między innymi korzystanie przez ruchy charyzmatyczne rozwijane w Kościele katolickim z technik wypracowanych uprzednio w Kościele protestanckim. Nabrały przy tym one swoistej oryginalności, co stanowi ilustrację tegoż wzbogacania się.

Istnieją również innego typu uprzedzenia, a mianowicie wobec samego ruchu ekumenicznego, ujawniające się w lęku przed manipulacją tym Ruchem przez systemy totalitarne. Niektórzy uczestnicy dialogów ekumenicznych wyrażają obawę, iż podejmowane inicjatywy można łatwo zniekształcić, a nawet zaprzepaścić, odbierając im autentyczny charakter przez połączenie go z celami pozareligijnymi (hegemonii politycznej, kulturowej). Nierzadko, nawet gorliwi zwolennicy ekumenizmu łączą go z ideałami pozaekumenicznymi, które choć są skądinąd słuszne moralnie, mogą przytłumić istotny cel tego Ruchu. Nie może on bowiem zajmować się w tym momencie swego rozwoju wszystkimi problemami społecznymi, gdyż grozi to utratą dynamiki i możliwości działania w celu pojednania. Dla realnego postępu ruchu ekumenicznego konieczne jest sięgnięcie do istoty orędzia Chrystusowego — chrześcijaństwo autentycznie zrozumiane może być podstawą jedności, właściwe odczytanie głębi ducha Ewangelii i autentycznych wartości prowadzi do zjednoczenia. Tylko Chrystus mógł stanowić trwałą podstawę jedności i właściwe dotarcie do treści jego posłannictwa jest drogą, po której mogą kroczyć zamierzenia ekumeniczne.

Niebezpieczne dla ruchu ekumenicznego jest przyjęcie absolutnej relatywizacji prawd i najbardziej podstawowych wartości moralnych. Wypowiedzi niektórych zwolenników ekumenicznych idei wyrażają relatywizm prawd religijnych i wartości, jak gdyby dobro i zło moralne zależało od decyzji większości ludzi, czy zmieniającego się prawodawstwa (socjologizm moralny). Innym niebezpieczeństwem jest dominacja problemów społecznych i systemów wartości moralnych jednego kręgu kulturowego (w wymiarach globalnych wcale nie najliczniejszego) i nadawanie im priorytetu w działalności całego Ruchu, np. problem aborcji uzasadnianej prawem kobiety do wolności osobistej i decyzji w tym względzie, jako wartości nadrzędnej, czy też kwestia eutanazji rozumianej jako prawo do decydowania o własnym losie o tzw. „godnej śmierci”.

Wydaje się nam, że bez głębokiego zrozumienia duchowości chrześcijańskiej i bogatego życia wewnętrznego (między innymi modlitwy) niemożliwe jest osiągnięcie autentycznej jedności. Same zabiegi typu: pozbywania się urazów, przesądów, uprzedzeń mają charakter psychoterapeutyczny, lecz nie mogą być efektywne w osiągnięciu rzeczywistego zjednoczenia duchowego.

#### 4. POTRZEBA RÓŻNYCH TECHNIK DUSZPASTERSKICH

Ruch opieki religijno-psychologicznej wykorzystuje w głównej mierze styl pracy uwzględniający dynamikę małych grup, co jest typowe dla duszpasterstwa protestanckiego i np. elitarnych grup katolickich. Natomiast nie bierze się pod uwa-

<sup>4</sup> Por. Nauka II Soboru Watykańskiego dotycząca hierarchii prawd.

gę w szerszym stopniu dynamiki dużych zbiorowości (np. pielgrzymki, masowe spotkania liturgiczne w miejscach kultu), która ma swoją własną specyfikę i wytwarza pozytywne doświadczenia religijne. Opieka duszpasterska stoi wobec wypracowania technik oddziaływania religijnego, moralnego i psychologicznego na większe liczbowo spotkania ludzkie, które dostarczają często niepowtarzalnych i specyficznych dla nich przeżyć duchowych. Masowe spotkania religijne odpowiednio prowadzone, w których akcentuje się wartość osobistego uczestnictwa i autentycznego zaangażowania, pozwalają człowiekowi przeżyć wspólnotę losu bez zraty własnej indywidualności, odczuć uniwersalny charakter pewnych prawd religijnych i wartości ogólnoludzkich, doświadczyć solidarności z innymi. Jednak ujmowanie człowieka tylko jako członka masy jest również ograniczeniem.

Praktyka duszpasterska była dotychczas często oparta na modelu tradycyjnego nauczania, w którym dostarczono wiernym pewnych treści bez umożliwienia im przekazywania informacji zwrotnych. Tymczasem Ruch opieki religijno-psychologicznej akcentuje potrzebę uwzględniania indywidualnych trudności i potrzeb jednostki. W psychologii rozwinęło się wiele technik prowadzących do tzw. samorealizacji człowieka, do rozwoju osobowego w oparciu o wrodzone lub nabyte predyspozycje. Bardzo często duszpasterze sprowadzają wzrost duchowy do aktualizacji naturalnych tendencji rozwojowych tkwiących w człowieku i indywidualnie przeżywanym przez niego doświadczeń własnego rozwoju. Konsekwencją jest pewien naturalizm zakładający, iż człowiek może własnymi siłami za pomocą technik i ćwiczeń osiągnąć pełnię rozwoju i doskonałość wewnętrzną, co nieświadomie nawet prowadzi do niwelowania potrzeby łaski. Widząc w pełni pozytywne walory wykorzystania naturalnych dążeń ludzkich do rozwoju, da się jednocześnie zauważyć pewne niebezpieczeństwo (nie zawsze uświadomione) biologistyczno-psychologizującej koncepcji religii. W ujęciu takim religia jest jedynie potrzebą psychiczną człowieka, której funkcją jest dostarczenie poczucia bezpieczeństwa i zapewnienie rozwoju czyli tzw. samoaktualizacji. Pomija się przy tym nadprzyrodzony charakter religii. W psychologii religii nazywa się to psychologizmem (Z. Chlewiński 1982).

Obok ogólnych refleksji związanych z Kongresem, a dotyczących ruchu ekumenicznego, nasuwają się jeszcze inne, bardziej szczegółowe, które odnoszą się do sztuki kontaktu międzyludzkiego, a zwłaszcza kontaktu duszpasterskiego. Wbrew pozorom kontakt nie jest rzeczą łatwą. Przede wszystkim wymaga traktowania drugiego człowieka jak osoby, tzn. autonomicznej jednostki, która może być tylko celem samym w sobie, a nie narzędziem prowadzącym do realizacji jakichkolwiek celów osobistych, czy społecznych. Chodzi tu między innymi o to, by motywem kontaktu z drugą osobą nie była głównie ucieczka przed samotnością, chęć zaspokajania własnych potrzeb np. bezpieczeństwa, dominacji, ekspresji, uznania i innych dążeń zmierzających do samopotwierdzenia siebie przez manipulację innym człowiekiem.

Kontakt duszpasterski powinien uwzględniać potrzeby, oczekiwania, przekonania, sposoby przeżywania i ujmowania świata oraz hierarchię wartości drugiej osoby, by zrozumieć przeżywane przez nią konflikty, nie tylko od strony obiektywnej ale i od jej subiektywnej głębi doświadczenia (empatyczne zrozumienie). Prowadzi do tego między innymi niedyrektywne słuchanie, bez projekcji własnych potrzeb i ocen w sposobie rozumienia drugiego (kontrola i wgląd w siebie), bez kategoryzowania osoby, umiejętne stawianie pytań, holistyczne rozpatrywanie jej problemów na tle jej historii życia i w odniesieniu do różnych elementów środowiska, w którym ona żyje.

Sama wiedza jednak na temat warunków prawidłowego kontaktu nie jest wystarczająca do nabycia umiejętności w tym zakresie. Zdobywa się ją na treningach typu formacyjnego, opartych o zasady dynamiki grupowej. Efektywna pomoc innym możliwa jest wtedy, gdy osoba udzielająca jej sama przeszła trening w nawiązywaniu tego kontaktu, a w przyszłości otwarta jest na ciągłe poszukiwanie nowych sposobów rozwiązywania problemów intra- i interpersonalnych (kontynuacja edukacji).

Wydaje się, że można by pogłębić kulturę kontaktów duszpasterskich w Polsce przez wykorzystanie tych umiejętności w katechizacji młodzieży i dorosłych, w prowadzeniu rekolekcji grupowych, odchodząc czasem od tradycyjnie ustalonych jednostek dydaktycznych a zastępując je kontaktem w grupach, w których wykorzystuje się dynamikę małych grup (M. Gałkowska 1981, Z. Chlewiński 1984). Są to techniki, które mogą stanowić ważne uzupełnienie dotychczasowych sposobów przekazu religijnego. Te formy oddziaływań duszpasterskich nie są na razie szerzej znane w naszym kraju, należałoby więc w związku z tym uzupełnić studia pastoralne o elementy dynamiki grupowej i techniki kontaktu osobowego<sup>5</sup>. Kultura kontaktu wyniesiona ze współuczestnictwa w dynamice grupowej może pomóc również w indywidualnym kontakcie, np. w poradnictwie, w konfesjonale. Z kontaktem duszpasterskim wiąże się również pomoc ludziom szczególnie cierpiącym z powodu nerwic powstałych na tle natręctw religijnych, skrupułów moralnych, patologicznego poczucia winy, problemów seksualnych. Problem opieki duszpasterskiej obejmuje również pacjentów zakładów leczenia zamkniętego. Dotychczasowy model opieki religijnej zasadniczo polegał na posłudze sakramentalnej, natomiast w bardzo małym stopniu uwzględniał elementy dynamiki grupowej. W wielu krajach zachodnich specjalnie przygotowani do tego kapelani szpitalni prowadzą różnorodne spotkania z pacjentami, głównie o charakterze religijnym. Jedną z takich form jest np. czytanie odpowiednio dobranych fragmentów Pisma św. i wspólne dzielenie się refleksjami i przeżyciami jakie one wywołują u uczestników spotkań oraz przykładanie treści Ewangelii do osobistego życia każdego z nich (co Bóg powiedział, dlaczego, w jakich warunkach, co ten przekaz dla mnie oznacza). Odbywa się to nie tylko na zasadzie dyskusji, ale przede wszystkim dzięki wykorzystaniu techniki dynamiki grupowej, co pozwala bardziej osobiście i całościowo przeżyć swoje problemy. Spotkania tego typu pełnią nie tylko funkcję religijno-moralną, ale i psychologiczno-medyczną.

W wielu krajach, zwłaszcza zachodnich, istnieją stosunkowo wysoko rozwinięte programy kształcenia duszpasterzy szpitalnych, znane pod nazwą Clinical Pastoral Education (CPE). W naszej polskiej sytuacji trudno byłoby je obecnie bezpośrednio przenieść, gdyż wymagają one adaptacji oraz określonych warunków do ich realizacji. Warto jednak podjąć wysiłki zmierzające do zaawansowania prac w tej dziedzinie. Tego rodzaju opieka duszpasterska w szpitalach przyczyniłaby się zarówno do efektywności kontaktów duszpasterskich, jak i do polepszenia sytuacji pacjenta. Z zachodnich doświadczeń wynika, że wieloaspektowe rezultaty takich kontaktów zachęcają wielu lekarzy do częstego, aktywnego uczestnictwa w spotkaniach z duszpasterzem. Techniki dynamiki grupowej są z powodzeniem wykorzystywane również w duszpasterstwie ludzi niepełnosprawnych, z anomaliami seksualnymi, narkomanów, alkoholików, przestępców (w więzieniach, w zakładach poprawczych).

<sup>5</sup> Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim powstało dwuletnie Studium Psychoterapeutyczne dla duchowieństwa, na którym zaznajamia się uczestników między innymi ze wspomnianymi technikami.



## 5. UWAGI KRYTYCZNE I PERSPEKTYWY

Oprócz ogólnych refleksji nasuwają się również uwagi o charakterze raczej szczegółowym, krytycznym. Dotyczą one różnych aspektów Ruchu opieki religijno-psychologicznej. Jednym z nich jest spostrzeżenie, iż w różnych wypowiedziach uczestników Kongresu wystąpiło duże mieszanie języka religii i psychologii, traktowanie specyficznych dla nich terminów jako zamiennych. Wynika to nie tyle z niedbałości terminologicznej, czy z niechęci do dyskusji akademickich, lecz raczej ma bardzo poważne źródła w tendencji redukcjonistycznej Ruchu. Można przypuszczać, iż u podłoża dominującego praktycyzmu leży wspomniany wyżej psychologizm w traktowaniu religii. Należy zwrócić uwagę, iż tego rodzaju redukcjonizm ma ogromne znaczenie dla ustalenia wzajemnych relacji między religią i psychologią. Zacieranie różnic między nimi może stanowić między innymi przeszkodę w ekumenicznym porozumieniu.

Wiąże się z tym dość powszechnie akceptowany przez uczestników Konferencji jako niepodważalny antyintelektualny model podejścia do kontaktów i problemów przeżywanych przez ludzi (np. kryzysów). Tego rodzaju podejście jest skrajną reakcją na tradycyjny sposób nauczania duszpasterskiego i ujmowania problemów — dominował w nich element intelektualny. Nie chodzi tu o obniżenie ważności warstwy emocjonalnej i roli uczuć w kontaktach interpersonalnych, należałoby jednak uwzględnić holistyczny model ujęcia człowieka, w którym procesy poznawcze nie mogą być wykluczone. Zgodnie ze współczesnymi tendencjami w psychologii, w analizie zachowania człowieka należy wziąć pod uwagę istotną rolę procesów poznawczych. Człowiek stanowi jedność, która nie jest sumą wyizolowanych procesów poznawczych i emocjonalnych, ale są one ze sobą tak wzajemnie, nierozzerwalnie związane, iż tylko dla celów dydaktycznych można je wyróżniać. W konsekwencji prowadzi to do zbyt zubożonej koncepcji człowieka.

Krytyczne uwagi może powodować także dominowanie w obradach problemów i struktur społecznych typowych dla krajów zachodnich, a zwłaszcza dla USA. Podnoszenie problemów nurtujących Amerykę aż tak znacząco, że przesłaniają one sprawy innych części świata prowadzi do amerykocentryzmu w Ruchu (np. „krykliwość” problemów „woman liberation”).

Nie negując trendów klinicznych aktualnie istniejącego Ruchu, należałoby jednak również pomyśleć o podnoszeniu go i większym wykorzystaniu opieki religijno-psychologicznej w takich dziedzinach jak praca człowieka i formy wypoczynku.

Cenną inicjatywą Kongresu było między innymi powstanie nowej organizacji społecznej Radców Pastoralnych w zakresie Społecznej Odpowiedzialności (Pastoral Counsellors for Social Responsibility). Utworzenie tej organizacji uwidocznilo, iż opieka religijno-psychologiczna wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu moralno-społecznego, gdyż człowiek przeżywa lęki cywilizacyjne powstałe w strukturach społecznych, w których żyje. Jednak zajęcie się duszpasterzy tak szeroką problematyką może prowadzić do zagubienia specyfiki religijnego charakteru duszpasterstwa oraz ruchu ekumenicznego.

Uwagi te wynikają oczywiście z profesjonalnej wrażliwości autorów artykułu na problemy psychologiczne. Również inne doświadczenia kulturowe i tradycja chrześcijańska spowodowały skoncentrowanie się na pewnych aspektach Ruchu, które dla ludzi z innych kręgów lub wyznań mogą być mało istotne lub niezauważalne. Uwagi te jednak wydają się być ważne w dialogu ekumenicznym oraz mogą przyczynić się do rozwoju ruchu opieki religijno-psychologicznej.

Poczynione uwagi krytyczne nie zmierzają do obniżenia wartości tego Ruchu, którego znaczenie wynika z ponadwyznaniowych, ogólnoludzkich wartości, którym on służy. Dotychczas jego osiągnięcia są mało znane i stosowane w krajach katolickich a warto, by zostały przyjęte również w tych środowiskach przez co mógłby je wzbogacić o nowe wartości. Nie chodzi tu o dostawne, mechaniczne kopiowanie wszystkich wzorów pracy i sposobów opieki duszpastersko-psychologicznej, ale o ich twórczą adaptację do naszych aktualnych możliwości i potrzeb.

## BIBLIOGRAFIA

- W. Becher, *International Conferences on Pastoral Care and Counselling*. „Contact” 1982 n 2 s. 3-6.
- A. Biela, *Individual and Social Dimensions of Religious Values*. „Contact” 1982 n 2 s. 18-21.
- I. Bloomfield, *Religion Stereotypes*. „Contact” 1982 n 2 s. 11-18.
- Z. Chlewiński, *Analiza Kontaktu Duszpasterskiego (aspekt psychologiczny)*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1984 (w druku).
- N. C. Dumalagan, W. Becher, T. Tanigucki (red), *Pastoral Care and Counselling in Asia: its needs and concerns*. Makati, Metro Manila 1983.
- J. Foskett, *A Pilgrimage to Poland*. „Contact” 1982 n 2 s. 7-10.
- M. Gałkowska, J. W. Gałkowski, K. Wojaczek, *Przygotowanie do małżeństwa. Założenia metody lubelskiej*. „Zeszyty Naukowe KUL” 24:1931 nr 2-4 s. 61-79.
- J. Scharfenberg, *Pastoral Psychology: Group and Symbol*. „Contact” 1982 n 2 s. 21-25.
- J. Szopiński, *Wartości religijne i doświadczenie w duszpasterstwie i poradnictwie*. „Biuletyn Informacyjny KUL” 20:1981 nr 2 s. 75-78.

INTERNATIONAL ECUMENICAL  
PASTORAL CARE AND COUNSELLING MOVEMENT REFLECTIONS  
ON THE CONGRESS HELD IN SAN FRANCISCO  
BETWEEN 10-17 AUGUST 1983

Summary

In this paper the author attempts to present the International and ecumenical Pastoral Care and Counselling movement which has been developing for over ten years and presently is becoming more and more dynamic and important. It was originated in protestant centres in West Germany where psychotherapeutic techniques, especially those based on group dynamics, were introduced to pastoral work. From its very beginning the movement is open to contacts with all Christian and Judaic denominations not excluding co-operation with other religious denominations. The 2nd International Congress of Pastoral Care and Counselling held in San Francisco between 10-17 August 1983 gives an occasion to present the problems of the movement. This paper, however, does not have the character of the proceedings from the congress. It constitutes an attempt to present a profound analysis of the fundamental principles of the movement, its theological-psychological foundations and an assessment of the methods applied in practical activity. The authors also give their personal reflections on the ecumenical values of the movement, possibilities of applying the methods in different religious social environments and on the movement's prospects.